

1. czytanie (Rdz 11, 1-9) Pomieszczenie języków przy budowie wieży Babel
Czytanie z Księgi Rodzaju

Mieszkańcy całej ziemi mieli jedną mowę, czyli jednakowe słowa. A gdy wędrowali ze wschodu, napotkali równinę w kraju Szinear i tam zamieszkali. I mówili jeden do drugiego: «Chodźcie, wyrabiamy cegłę i wypalmy ją w ogniu». A gdy już mieli cegłę zamiast kamieni i smołę zamiast zaprawy murarskiej, rzekli: «Chodźcie, zbudujemy sobie miasto i wieżę, której wierzchołek będzie sięgał nieba, i w ten sposób zdobędziemy sobie imię, abyśmy się nie rozproszyli po całej ziemi». A Pan zstąpił z nieba, by zobaczyć to miasto i wieżę, które budowali ludzie, i rzekł: «Są oni jednym ludem i wszyscy mają jedną mowę, i to jest przyczyną, że zaczęli budować. A zatem w przyszłości nic nie będzie dla nich niemożliwe, cokolwiek zamierzą uczynić. Zejdźmy więc i pomieszcjamy tam ich język, aby jeden nie rozumiał drugiego!» W ten sposób Pan rozproszył ich stamtąd po całej powierzchni ziemi, i tak nie dokończyli budowy tego miasta. Dlatego to nazwano je Babel, tam bowiem Pan pomieszał mowę mieszkańców całej ziemi. Stamtąd też Pan rozproszył ich po całej powierzchni ziemi.
Oto słowo Boże.

Psalm (Ps 33 (32), 10-11. 12-13. 14-15 (R.: por. 12))

Refren: Szczęśliwy naród wybrany przez Pana

Pan udaremnia zamiary narodów, * wniwecz obraca zamysły ludów.
Zamiary Pana trwają na wieki, * zamysły Jego serca przez pokolenia.
Szczęśliwy naród wybrany przez Pana

Błogosławiony lud, którego Pan jest Bogiem, *
naród, który On wybrał na dziedzictwo dla siebie.
Pan spogląda z nieba, * widzi wszystkich ludzi.
Szczęśliwy naród wybrany przez Pana

Patrzy z miejsca, gdzie przebywa, * na wszystkich mieszkańców ziemi.
On, który serca wszystkich ukształtował, * który zważa na wszystkie ich czyny.
Szczęśliwy naród wybrany przez Pana

2. czytanie (Wj 19, 3-8a. 16-20b) Bóg zstępuje na górę Synaj w ogniu
Czytanie z Księgi Wyjścia

Mojżesz wszedł na górę do Boga, a Pan zawołał na niego z góry i powiedział: «Tak powiesz domowi Jakuba i to oznajmisz Izraelitom: Wy widzieliście, co uczyniłem Egipcjowi, jak niosłem was na skrzydłach orlich i przywiodłem was do Mnie. Teraz, jeśli pilnie słuchać będziecie głosu mego i strzec mojego przymierza, będziecie szczególną moją własnością pośród wszystkich

narodów, gdyż do Mnie należy cała ziemia. Lecz wy będziecie Mi królestwem kapłanów i ludem świętym. Takie to słowa powiedz Izraelitom». Mojżesz powrócił i zwołał starszych ludu, i przedstawił im wszystko, co mu Pan nakazał. Wtedy cały lud jednogłośnie powiedział: «Uczynimy wszystko, co Pan nakazał». Trzeciego dnia rano rozległy się grzmoty z błyskawicami, a gęsty obłok rozpostarł się nad górą i rozległ się głos potężnej trąby, tak że cały lud przebywający w obozie drżał ze strachu. Mojżesz wyprowadził lud z obozu naprzeciw Boga i ustawił u stóp góry. Góra zaś Synaj była cała spowita dymem, gdyż Pan zstąpił na nią w ogniu i unosił się z niej dym jak z pieca, i cała góra bardzo się trzęsła. Głos trąby się przeciągał i stawał się coraz donośniejszy. Mojżesz mówił, a Bóg odpowiadał mu wśród gromów. Pan zstąpił na górę Synaj, na jej szczyt. I wezwał Mojżesza na szczyt góry. **Oto słowo Boże.**

Psalm (Dn 3, 52. 53-54. 55-56 (R.: por. 52b))

Refren: Chwalebny jesteś, wiekuisty Boże

Błogosławiony jesteś, Panie, Boże naszych ojców, * pełen chwały i wywyższony na wieki.
Błogosławione jest imię Twoje †
pełne chwały i świętości, * uwielbione i wywyższone na wieki.
Chwalebny jesteś, wiekuisty Boże

Błogosławiony jesteś w przybytku Twojej świętej chwały, * uwielbiony i przesławny na wieki.
Błogosławiony jesteś na tronie swojego królestwa, *
uwielbiony i przesławny na wieki.
Chwalebny jesteś, wiekuisty Boże

Błogosławiony jesteś Ty, co spoglądasz w otchłanie, † który zasiadasz na Cherubach, *
pełen chwały i wywyższony na wieki.
Błogosławiony jesteś na sklepieniu nieba, * pełen chwały i wywyższony na wieki.
Chwalebny jesteś, wiekuisty Boże

3. czytanie (Ez 37, 1-14) Duch daje życie

Czytanie z Księgi proroka Ezechiela

Spoczęła na mnie ręka Pana, i wyprowadził mnie On w duchu na zewnątrz, i postawił mnie pośród doliny. Była ona pełna kości. I polecił mi, abym przeszedł dokoła nich, i oto było ich na obszarze doliny bardzo wiele. Były one zupełnie wyschłe. I rzekł do mnie: «Synu człowieczy, czy kości te powrócą znowu do życia?» Odpowiedziałem: «Panie Boże, Ty to wiesz». Wtedy rzekł On do mnie: «Prorokuj nad tymi kośćmi i mów do nich: Wyschłe kości, słuchajcie słowa Pana! Tak mówi Pan Bóg: Oto Ja wam dam ducha, byście ożyły. Chcę as otoczyć ścięgnami i sprawić, byście obrosły ciałem, i przybrać was w skórę, i dać wam ducha, byście ożyły i poznały, że Ja jestem Pan». I prorokowałem, jak mi polecono, a gdy prorokowałem, oto powstał szum i trzask, i kości jedna po drugiej zbliżały się do siebie. I patrzyłem, a oto powróciły ścięgna i wyrosło ciało, a skóra pokryła je z wierzchu, ale jeszcze nie było w nich ducha. I powiedział On do mnie: «Prorokuj do ducha, prorokuj, o synu człowieczy, i mów do ducha: Tak powiada Pan Bóg: Z czterech wiatrów przybądź, duchu, i tchnij na tych pobitych, aby ożyli». Wtedy prorokowałem tak, jak mi nakazał, i duch wstąpił w nich, a ożyli i stanęli na nogach – wojsko bardzo, bardzo wielkie. I rzekł do mnie: «Synu człowieczy, kości te to cały dom Izraela.

Oto mówią oni: Wyszły kości nasze, znikła nadzieja nasza, już po nas. Dlatego prorokuj i mów do nich: Tak mówi Pan Bóg: Oto otwieram wasze groby i wydobywam was z grobów, ludu mój, i wiodę was do kraju Izraela, i poznacie, że Ja jestem Pan, gdy wasze groby otworzę i z grobów was wydobędę, ludu mój. Udzielę wam mego ducha, byście ożyli, i powiodę was do kraju waszego, i poznacie, że Ja, Pan, to powiedziałem i wykonam» – mówi Pan Bóg. **Oto słowo Boże.**

Psalm (Ps 107 (106), 2-3. 4-5. 6-7. 8-9 (R.: por. 1))

Refren: Chwalmy na wieki miłosierdzie Pana

Tak niech mówią odkupieni przez Pana, * których wybawił z rąk przeciwnika i których zgromadził z obcych krain, * ze wschodu i zachodu, z północy i południa.
Chwalmy na wieki miłosierdzie Pana

Błądzili na pustynnym odludziu, * do miasta zamieszkałego nie znaleźli drogi.
Cierpieli głód i pragnienie * i wygasła w nich życie.
Chwalmy na wieki miłosierdzie Pana

W swoim utrapieniu wołali do Pana, * a On ich uwolnił od trwogi.
I powiodł ich prostą drogą, * aż doszli do miasta zamieszkałego.
Chwalmy na wieki miłosierdzie Pana

Niech dziękują Panu za dobroć Jego, * za Jego cuda wobec synów ludzkich,
9 bo głodnego nasycił, * a łaknącego nappełnił dobrami.
Chwalmy na wieki miłosierdzie Pana

4. czytanie (Jl 3, 1-5) Wyleję Ducha mojego

Czytanie z Księgi proroka Joela

Tak mówi Pan: «Wyleję Ducha mego na wszelkie ciało, synowie wasi i córki wasze prorokować będą, starcy wasi będą mieć sny, a młodzieńcy wasi będą mieć widzenia. Nawet na sługi i służebnice wyleję Ducha mego w owych dniach. I uczynię znaki na niebie i na ziemi: krew i ogień, i słupy dymne. Słońce zmieni się w ciemność, a księżyc w krew, gdy przyjdzie dzień Pański, dzień wielki i straszny. Każdy jednak, kto wezwie imienia Pańskiego, będzie zbawiony, bo na górze Syjon i w Jeruzalem będzie wybawienie, jak przepowiedział Pan, i wśród ocalałych będą ci, których wezwał Pan». **Oto słowo Boże.**

Psalm (Ps 104 (103), 1-2a. 24 i 35c. 27-28. 29b-30 (R.: por. 30))

Refren: Niech zstąpi Duch Twój i odnowi ziemię

Błogosław, duszo moja, Pana, * Boże mój, Panie, Ty jesteś bardzo wielki!
Odziany w majestat i piękno, * światłem okryty jak płaszczem.
Niech zstąpi Duch Twój i odnowi ziemię

Jak liczne są dzieła Twoje, Panie! * Ty wszystko mądrze uczyniłeś,

ziemia jest pełna Twoich stworzeń. *
Błogosław, duszo moja, Pana!
Niech zstąpi Duch Twój i odnowi ziemię

Wszystko to czeka na Ciebie, * byś dał im pokarm we właściwym czasie.
Gdy im dajesz, zbierają, *
gdy otwierasz swą rękę, sycą się Twym dobrem.
Niech zstąpi Duch Twój i odnowi ziemię

Kiedy odbierasz im oddech, marnieją * i w proch się obracają.
Stwarzasz je, napęlniając swym Duchem, *
i odnawiasz oblicze ziemi.
Niech zstąpi Duch Twój i odnowi ziemię

5. czytanie (Rz 8, 22-27) Duch przychodzi z pomocą naszej słabości **Czytanie z Listu Świętego Pawła Apostoła do Rzymian**

Bracia: Wiemy, że całe stworzenie aż dotąd jęczy i wzdycha w bólach rodzenia. Lecz nie tylko ono, ale i my sami, którzy już posiadamy pierwsze dary Ducha, i my również całą istotą swoją wzdychamy, oczekując przybrania za synów – odkupienia naszego ciała. W nadziei bowiem już jesteśmy zbawieni. Nadzieja zaś, której spełnienie już się ogląda, nie jest nadzieją, bo jak można się jeszcze spodziewać tego, co się już ogląda? Jeżeli jednak nie oglądając, spodziewamy się czegoś, to z wytrwałością tego oczekujemy.

Podobnie także Duch przychodzi z pomocą naszej słabości. Gdy bowiem nie umiemy się modlić tak, jak trzeba, sam Duch przyczynia się za nami w błaganiach, których nie można wyrazić słowami. Ten zaś, który przenika serca, zna zamiar Ducha, wie, że przyczynia się za świętymi zgodnie z wolą Bożą. **Oto słowo Boże.**

Aklamacja (-)

Alleluja, alleluja, alleluja

Przyjdź, Duchu Święty, napęlnij serca swoich wiernych i zapal w nich ogień swojej miłości.

Alleluja, alleluja, alleluja

Ewangelia (J 7, 37-39) Strumienie wody żywej **Słowa Ewangelii według Świętego Jana**

W ostatnim, najbardziej uroczystym dniu Święta Namiotów Jezus wstał i zawołał donośnym głosem: «Jeśli ktoś jest spragniony, a wierzy we Mnie – niech przyjdzie do Mnie i pije! Jak rzekło Pismo: Rzeki wody żywej popłyną z jego wnętrza». A powiedział to o Duchu, którego mieli otrzymać wierzący w Niego; Duch bowiem jeszcze nie był dany, ponieważ Jezus nie został jeszcze uwielbiony. **Oto słowo Pańskie.**

Zapraszamy na parafialną stronę internetową: <http://fredrikstad.katolsk.no>